



Putin 5.0. Konsekwencje dla polityki wewnętrznej i zagranicznej Rosji

Agnieszka Legucka

Przedłużenie rządów Władimira Putina wzmocni tendencje totalitarne w ramach rosyjskiego systemu politycznego i nasili wojenny kurs polityki zagranicznej państwa. Przywódca Rosji będzie chciał osłabić wsparcie Zachodu dla Ukrainy i doprowadzić do zakończenia konfliktu na własnych warunkach. Państwa wspierające Ukrainę mogą zwiększyć presję polityczną, ekonomiczną i militarną na reżim Putina, przyspieszając dostawy broni dla Ukrainy, efektywniej egzekwując sankcje oraz delegitymizując rosyjskiego lidera.

Sprawnie [przeprowadzony 15–17 marca br. plebiscyt wyborczy w Rosji](#) umocnił pozycję Władimira Putina w ramach elity władzy. Prezydenckie pseudowybory potwierdziły wysoką mobilizację administracji, służb bezpieczeństwa i prorządowych mediów na rzecz utrzymania obecnego reżimu. Oficjalne, choć zmanipulowane rezultaty wyborów dały Putinowi 87% głosów przy frekwencji wynoszącej 74%. Ponieważ reżim obawiał się politycznej konkurencji i możliwej destabilizacji procesu głosowania, do wyborów [nie zostali dopuszczeni niewygodni kontrkandydaci](#), w tym Jekaterina Duncowa i Borys Nadieżdin. Całkowicie kontrolując proces wyborczy, władze wzmocniły skierowany do rosyjskiego społeczeństwa przekaz o braku alternatywy dla Putina oraz o rzeczywście rosnącym poparciu dla wojny przeciw Ukrainie.

Konsekwencje dla polityki wewnętrznej. Kontynuacja rządów Putina umocni system polityczny oparty na jego personalnym przywództwie oraz kleptokratycznym i mafijnym sposobie zarządzania państwem. Nastąpi dalsza instrumentalizacja przemocy i represji jako sposobów egzekwowania lojalności. Sygnałem dyscyplinującym elitę władzy była eliminacja w [zamachu niedawnego buntownika Jewgienija Prigożyna](#) (23 sierpnia ub.r.), zaś dla antyrządowo nastawionych Rosjan odstrasżającym przykładem miała być [śmierć w kolonii karnej 16 lutego br. opozycjonisty Aleksieja Nawalnego](#). W związku z narastającymi represjami w społeczeństwie rosyjskim spada liczba wystąpień

antywojennych, rośnie zaś apatia. Na początku inwazji na Ukrainę rosyjska prokuratura każdego miesiąca oskarżała ok. tysiąc osób o „dyskredytację armii”, w tym głoszenie hasel pacyfistycznych. Obecnie takich przypadków jest pięciokrotnie mniej.

[Władimir Putin wykorzystuje](#) wojnę na Ukrainie do nagradzania lojalnych współpracowników. Zaangażowani w wysiłek wojenny oligarchowie otrzymują państwowe zamówienia na komponenty, sprzęt lub paliwo dla rosyjskiego wojska lub fabryk zbrojeniowych. Na najnowszej liście najbogatszych ludzi świata magazynu „Forbes” znalazło się 125 rosyjskich miliarderów – o 15 więcej niż rok temu. Według śledztwa portalu Projekt ponad połowa najbogatszych Rosjan to wojenni spekulanci. Należą do nich Giennadij Timczenko (Novatek, Sibur), bracia Arkadij i Borys Rotenbergowie (przedsiębiorstwa energetyczne i budowlane), Jurij Kowalczuk (Bank Rossija), Aleksiej Mordaszow (Severstal) i Oleg Deripaska (Rusal).

W zamian za przyzwolenie obywateli na [„długą wojnę”](#) odnowiona została umowa społeczna Putina z Rosjanami. Polega ona na transferze pieniędzy i przywilejów dla walczących żołnierzy, członków Gwardii Narodowej oraz ich rodzin, wsparciu najuboższych oraz zabezpieczeniu rodzin wielodzietnych. 30 marca br. Putin poinstruował rosyjski rząd, by przeznaczył dodatkowe 2,7 bln rubli (29,2 mln dol.) na cele socjalne w ramach sześcioletniego planu rozwoju państwa do 2030 r. Za obietnicę osiągnięcia przez Rosję

BIULETYN PISM

mocarstwowej pozycji obywatele mają się pogodzić z obniżeniem poczucia bezpieczeństwa osobistego – dotyczy to m.in. będących pod ukraińskim ostrzałem przygranicznych regionów Rosji (tj. miasta Biełgorod), niszczonej za pomocą ukraińskich [dronów infrastruktury energetycznej](#) na terenie Rosji czy ryzyka mobilizacji na front ukraiński.

Koncentracja uwagi rosyjskich służb na sprawach wojny z Ukrainą oraz wewnątrzrosyjskich „ekstremistach”, za których uważana jest m.in. społeczność LGBTQ, zwiększa jednocześnie podatność Rosji na inne zagrożenia. W 2023 r. Federalna Służba Bezpieczeństwa oficjalnie twierdziła, że 90% prób ataków terrorystycznych zostało podjętych przez Ukrainę, a tylko 8% przez ekstremistów islamskich (podczas gdy w 2013 r. przypadki ich ataków stanowiły ok. 80%). W efekcie zaniechań rosyjskich władz i zbagatelizowania ostrzeżeń, m.in. ze strony wywiadu amerykańskiego, 22 marca br. odłam tzw. Państwa Islamskiego dokonał ataku terrorystycznego w sali koncertowej Crocus City Hall pod Moskwą. Nie chcąc przyznać się do porażki służb, Putin powiązał atak z Ukrainą.

Konsekwencje dla polityki zagranicznej. Putin będzie dalej wzmacniał konfrontacyjny kurs Rosji wobec Zachodu. Wykorzystując kampanie wyborcze w USA i UE, rosyjskie władze będą promować antyukraińską propagandę, zaogniając podziały polityczne. Celem Rosji jest np. zablokowanie w Kongresie USA pakietu wsparcia dla Ukrainy w wysokości 61 mld dolarów, a także zwiększenie poparcia dla skrajnych partii o antyukraińskich poglądach (jak niemieckie AfD) w wyborach do Parlamentu Europejskiego w czerwcu br. Putin planuje też przejść do ofensywy na froncie ukraińskim w kierunku większych miast, np. Charkowa, aby wymusić na Zachodzie ustępstwa na rosyjskich warunkach. Dotyczyć one będą zablokowania ukraińskiego członkostwa w NATO i UE oraz uznania tego państwa za część rosyjskiej strefy wpływów.

Realizując wytyczne [najnowszej koncepcji polityki zagranicznej z marca ub.r.](#), Rosja będzie wzmacniać strategiczne partnerstwo z Chinami, pogłębiać współpracę wojskową z Koreą Płn. i Iranem oraz podważać wpływy państw zachodnich w Afryce i Ameryce Południowej. W tym celu będzie wspierała je na poziomie dyplomatycznym (w marcu br. FR zawetowała rezolucję ONZ w sprawie przedłużenia mandatu panelu ekspertów ds. wdrażania sankcji przeciw Korei Płn.), politycznym (Rosja regularnie krytykuje [Czterostronny Dialog Bezpieczeństwa, tzw. Quad](#), między Australią, Indiami, Japonią i USA) i gospodarczym. W wymiarze ekonomicznym Rosja uzależnia się od Chin. Producenci chińskich samochodów zdobyli 55% rosyjskiego rynku (w 2021 r. mieli 8%), a wysokość kredytów udzielanych

Rosji przez Chiny w pierwszym roku wojny wzrosła czterokrotnie.

Dla rosyjskich władz ważne będzie odzyskanie utraconej pozycji w państwach Kaukazu Południowego i Azji Centralnej, które są kluczowe m.in. dla omijania przez Rosję zachodnich sankcji. Eksport z Armenii do Rosji (w tym produktów podwójnego zastosowania) w porównaniu z okresem sprzed inwazji wzrósł ponadczterokrotnie. Dotychczasowe zmniejszenie dyplomatycznego zaangażowania w regionie skutkowało natomiast wzrostem kontaktów tych państw z UE, USA i Turcją. Rosja będzie chciała wrócić do pozycji głównego negocjatora między skonfliktowanymi Armenią i Azerbejdżanem.

Wnioski i rekomendacje. Kolejna kadencja Putina, która będzie trwała do 2030 r., zaowocuje dalszą militaryzacją życia społeczno-politycznego Rosji i wzmocnieniem jej agresywnych działań na zewnątrz. Społeczeństwo rosyjskie poddawane wojennej propagandzie oraz tzw. patriotycznej edukacji będzie dalej popierało swojego przywódcę. Ze względu na braki na rynku pracy oraz obawy społeczne Putin oficjalnie przeprowadzi mobilizację dopiero w sytuacji zdecydowanych niepowodzeń na ukraińskim froncie. Władze liczą natomiast, że w ramach wiosennego poboru (od 1 kwietnia br.) wśród 147 tys. żołnierzy znajdą się ochotnicy na front na Ukrainie. System putinowski jest stabilny, ale nie jest trwały. W perspektywie średnioterminowej (2–3 lata), kiedy pojawią się możliwe problemy z finansowaniem wojny i osłabi się bezpieczeństwo ekonomiczne elity, może dojść do buntu w otoczeniu przywódcy Rosji.

Wobec perspektywy rosyjskiej ofensywy na Ukrainie oraz nasilających się działań hybrydowych Rosji wobec państw NATO i UE Zachód powinien kontynuować sygnalizowanie jedności. Okazją będzie zbliżający się szczyt Sojuszu w Waszyngtonie w lipcu br. Odblokowanie pakietu wsparcia w Kongresie i zwiększenie dostaw broni na Ukrainę powinno zadziałać prewencyjnie wobec rosyjskich prób narzucenia Ukrainie warunków kapitulacji lub niekorzystnego rozejmu. Państwa zachodnie powinny ponadto wzmocnić własne zdolności militarne i znaleźć polityczną wolę delegitymizacji Putina jako prezydenta Rosji, np. poprzez uznanie go za zbrodniarza wojennego, z którym nie podejmuje się rozmów dyplomatycznych. Rozważa się też wsparcie Ukrainy w zakresie aktywnej obrony prowadzonej na terytorium Rosji (poprzez unieszkodliwianie rosyjskiej infrastruktury energetycznej). Zachód może też zwiększyć presję na korupcyjny system Putina, m.in. ograniczając jego dochody z nielegalnego transportu [rosyjskiej ropy za pośrednictwem tzw. floty cieni](#), a także skuteczniej wdrażając sankcje.